

Sygn. akt III Ca 23/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Jacek Małodobry (sprawozdawca)

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa C. H.

przeciwko M. P.

o naruszenie posiadania

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 9 listopada 2015r., sygn. akt I C 371/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo w całości oddala i nie obciąża powoda kosztami procesu;**
- 2. w pozostałej części apelację oddala;**
- 3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 278 zł (dwieście siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt III Ca 23/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nowym Targu wyrokiem z dnia 9 listopada 2015 r. nakazał pozwanej M. P. przywrócenie posiadania szlaku drożnego położonego

w R. poprzez ponowne umieszczenie wzdłuż południowej granicy działki ewidencyjnej nr (...) i w północnej części działki ewidencyjnej nr (...) betonowych kanałów odwadniających oraz wyrównanie tego szlaku poprzez zasypanie nierówności powstałych w wyniku usuwania tych kanałów (pkt I). W pozostałej części Sąd oddalił powództwo (pkt II), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę

217,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) i zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego (pkt IV).

Sąd ustalił, że powód C. H. od 11-12 lat korzysta z opisanego szlaku drożnego, biegnącego po działkach pozwanej, dojeżdżając do swojego budynku mieszkalnego. Wzdłuż tego szlaku, na działkach ewidencyjnych nr (...) i (...), powód na własny koszt założył betonowe kanały przepustowo-odwadniające ułatwiające przejazd. Pod koniec lata 2014 r. kanały te zostały wykopane przez męża pozwanej i zostały złożone na poboczu szlaku. W trakcie tych prac droga została zniszczona i powstały na niej dziury. Przejazd był możliwy, ale utrudniony.

Mając powyższego ustalenia na uwadze Sąd uznał, że powód był posiadaczem spornego szlaku w zakresie przechodu i przejazdu i w posiadaniu tym został naruszony samowolnym działaniem pozwanej. Usunięcie przez męża pozwanej na jej polecenie betonowych kanałów odwadniających, a w konsekwencji zniszczenie nawierzchni drogi było działaniem samowolnym i niezgodnym z prawem ponieważ nikt nie ma prawa naruszać posiadania. Z tego względu żądanie pozwu w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie. W pozostałej części tj. co do odkopania zasypanego rowu i usunięcia elektrycznego pastucha Sąd oddalił powództwo przyjmując, że w tym zakresie powód nie udowodnił swojego roszczenia. Rów bowiem nadal biegnie wzdłuż spornego szlaku, a elektryczny pastuch nie naruszał posiadania powoda, a ponadto jesienią 2014 r. został przez pozwaną usunięty.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd wskazał art. 100 k.p.c., stwierdzając, że żądanie powoda zostało uwzględnione jedynie częściowo.

Wyrok ten w pkt I, III i IV zaskarżyła apelacją pozwana zarzucając:

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w pisemnym uzasadnieniu do wydania w dniu 4 listopada 2015 r. prawomocnego wyroku w sprawie III Ca 589/15 stwierdzającego, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem,
- naruszenie art. 316 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu faktu, że przed wydaniem zaskarżonego wyroku między stronami postępowania zapadł wyrok wiążący Sąd Rejonowy, stwierdzający, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem,
- naruszenie art. 344 § 1 in fine k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu roszczenia za zasadne w części, pomimo, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia został uznany za zgodny z prawem na mocy prawomocnego orzeczenia Sądu.

Podnosząc w.w. zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Zarzuty powoda są trafne i jako takie zasługują na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie wydane zostało w procesie posesoryjnym. Proces taki ma na celu ustalenie przez sąd, czy posiadanie należy lub należało do powoda oraz czy pozwany posiadanie to samowolnie naruszył. Stosownie do treści art. 478 k.p.c. sąd bada w takim postępowaniu jedynie stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Taka koncepcja procesowa ochrony posiadania jest zbieżna z przyjętą w art. 344 § 1 k.c. zasadą, że roszczenia posesoryjne przysługują posiadaczowi, niezależnie od tego, czy jest on w dobrej czy złej wierze oraz czy jego posiadanie jest zgodne z prawem, czy bezprawne. Ten ostatni przepis na zasadzie wyjątku dopuszcza jednak możliwość *exceptio iuris*, jako formy obrony pozwanego, ale tylko wówczas, gdy prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem (art. 344 § 1 in fine k.c.).

Zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie przyjął się niekwestionowany pogląd, że w takim wypadku chodzi o orzeczenie wydane po naruszeniu posiadania, a przed ukończeniem procesu o ochronę naruszonego posiadania. I tak na przykład w uchwale z dnia 26 lipca 1968 r., III CZP 52/68 – na którą powołuje się również apelujący – Sąd Najwyższy stwierdził, że stosownie do dyspozycji art. 344 § 1 k.c., roszczenie posiadacza o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń zależne jest od zgodności posiadania ze stanem prawnym w takim wypadku, gdy po samowolnym naruszeniu posiadania sąd lub inny powołany do rozpoznawania spraw tego rodzaju organ państwowy prawomocnym orzeczeniem stwierdził, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny ze stanem prawnym. Orzeczenie sądu, o którym mowa w art. 344 § 1 in fine k.c., musi się uprawomocnić przed zakończeniem procesu posesoryjnego.

Z opisaną sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Według niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji do naruszenia posiadania powoda doszło pod koniec lata 2014 r., a polegało ono na tym, iż na polecenie pozwanej jej mąż S. P. wykopał betonowe kanały odwadniające znajdujące się na stanowiących własność pozwanej działkach ewidencyjnych nr (...) i w trakcie tych prac zniszczył ten szlak przez co wykonywanie po nim przejazdów stało się utrudnione.

W związku z treścią zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy dopuścił dowód z orzeczeń Sądów I i II instancji wydanych w sprawie I C 113/15 i na ich podstawie ustalił, że wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu uwzględniając powództwo M. P. (pозwanej w niniejszym procesie) zakazał pozwanym C. H. (powodowi w niniejszym procesie), a także T. H. oraz małoletnim M. H. i H. H. wykonywania na działkach ewidencyjnych nr (...) (będących przedmiotem niniejszego postępowania) oraz działkach ewidencyjnych nr (...) jakichkolwiek aktów posiadania, a w szczególności przejeżdżania i przechodzenia po tych działkach. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 4 listopada 2015 r., kiedy to Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił apelację C. H..

Z powyższego ustalenia wynika w sposób nie budzący wątpliwości, iż po naruszeniu posiadania, a przed zakończeniem niniejszego procesu o jego ochronę zostało wydane i uprawomocniło się orzeczenie Sądu w sprawie I C 113/15, stwierdzające, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny ze stanem prawnym. Skoro bowiem wskazanym wyrokiem zakazano m.in. obecnemu powodowi wykonywania jakichkolwiek aktów posiadania na działkach ewidencyjnych nr (...) stanowiących własność pozwanej M. P., a w szczególności przechodzenia i przejeżdżania po nich, to powód nie może już skutecznie ingerować w działania jakie M. P. na tych działkach podejmuje i domagać się przywrócenia ich do stanu umożliwiającego dogodny przejazd i przechód, których to czynności przecież prawomocnie mu zakazano.

Z uwagi na przedstawione okoliczności należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić w całości powództwo o ochronę naruszonego posiadania. Ponieważ jednak powództwo to w chwili wytoczenia było uzasadnione obciążeniem powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za I instancję naruszałoby zasady słuszności wobec czego odstąpiono od tego na podstawie art. 102 k.p.c., oddalając w tej części apelację.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 i 2 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono jak w pkt 3 sentencji na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. W tym zakresie brak było już podstaw do zastosowania względem powoda zasady wyrażonej w art. 102 k.p.c., gdyż mimo wydania przeciwko niemu prawomocnego wyroku w sprawie negatoryjnej podtrzymywał on swoje roszczenie posesoryjne i domagał się oddalenia apelacji (odpowiedź na apelację – k. 133). Na zasądzoną z tego tytułu kwotę 278,00 zł składają się uiszczona opłata od apelacji w wysokości 200,00 zł (k.128) oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w wysokości 78,00 zł, zgodnej z § 7 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych...(t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

(...)